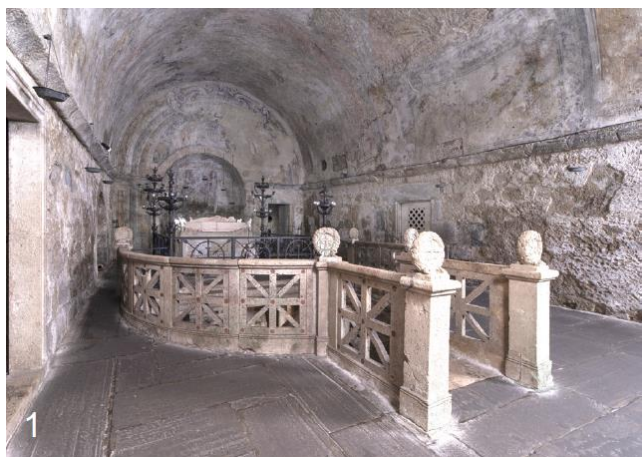


Katakumby św. Krystyny

POLACCO



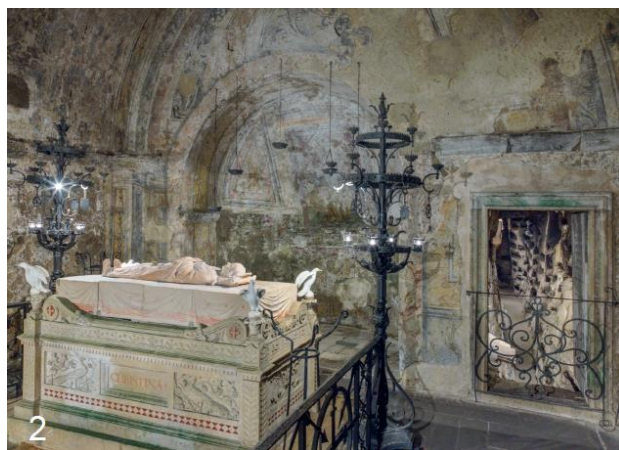
1. Przy wejściu

Przy wejściu starożytna żelazna brama wprowadza do zwiedzania wielkich katakumb św. Krystyny, które stanowią najstarsze i najświętsze miejsce kompleksu zabytkowego. Po prawej stronie, wewnątrz monumentalnego ogrodzenia z epoki renesansu, zachowały się pozostałości ołtarza, na którym w 1263 roku miał miejsce Cud Eucharystyczny. Według tradycji, przekonał on papieża Urbana IV do rozszerzenia święta Bożego Ciała na całą chrześcijańską społeczność.

Przekraczając wielką żelazną bramę, wchodzimy na cmentarz pierwotnej Wspólnoty Chrześcijańskiej Bolseny, gdzie chowano ludzi między końcem III a latami dwudziestymi V wieku. Balustrada z trawertynu, prowadząca przez podwójne schody na

niższy poziom katakumb (rys. 1), została zbudowana pod koniec XIX wieku z zamiarem upamiętnienia miejsca wokół grobu św. Krystyny, odkrytego latem 1880 roku dzięki szczęśliwej kampanii archeologicznej prowadzonej przez Giovanniego Battistę de Rossiego i Enrico Stevensona.

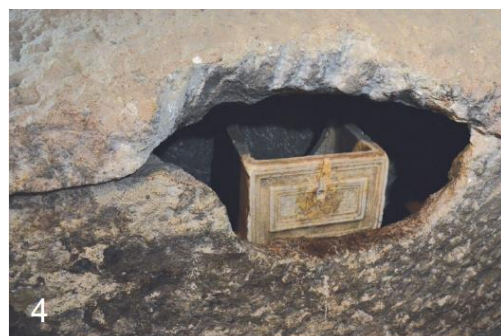
Szczątki św. Krystyny, dwunastoletniej męczennicy z Bolseny, ofiary wielkiego prześladowania Dioklecjana z początku IV wieku, zostały przeniesione i pochowane w tych katakumbach - gdzie już spoczywało wielu braci w Chrystusie oczekujących Zmartwychwstania - około połowy IV wieku. Na jej czcigodnym grobie powstała natychmiast mała pamiątkowa budowla, która w X wieku została rozbudowana do obecnej formy małej bazyliki podziemnej zwanej "Grotą św. Krystyny". Freski zdobiące sklepienie beczkowe datowane są prawdopodobnie na XVI wiek; "S. Pietro" w kotle absydy pochodzi z drugiej połowy XV wieku, podczas gdy piękna terakotowa rzeźba przedstawiająca "Świętą Krystynę we śnie śmierci" (rys. 2), jest dziełem Benedetta Buglioniego (ze szkoły Della Robbia) i została wykonana między 1493 a 1497 rokiem.



2. Wokół sarkofagu

Po zejściu do nowoczesnej krypty zbudowanej po odkryciu grobu św. Krystyny stajemy przed dużym sarkofagiem z miejscowego kamienia z pokryciem akroterionowym z okresu późnoimperialnego (rys. 3). Z tyłu sarkofagu dostrzegamy duży otwór, znak starożytnych naruszeń, wewnątrz którego widać białą marmurową urnę z czasów rzymskich (rys. 4) z napisem składającym się ze skróconych terminów: **†I·RQES/CP·BAT·X·M** (†HIC REQUIESCIT CORPUS BEATAE XRISTINAE MARTYRIS: „Tu spoczywa ciało błogosławionej męczennicy Krysztyny”). Wewnątrz tej urny znaleziono większość „małych” kości ludzkiego ciała w wieku poniżej 14

lat i srebrną monetę króla Berengario (pierwsza połowa X wieku). Nieregularny otwór, relikwie i moneta mogą potwierdzać bardzo starą tradycję lokalnych Kościołów Bolseny - Sepino i Palermo - dotyczącą kradzieży części szczątków świętej dokonanej przez dwóch pielgrzymów w X wieku. W wyniku tego wydarzenia św. Krystyna stała się patronką również Sepino i Palermo, a jej relikwie dotarły także do Canterbury i Santiago de Compostela. Relikwie znalezione w 1880 roku w urnie są dziś przechowywane w bazylice w nowej kaplicy poświęconej świętej, zachowane w cennej urnie ze srebra i emalii.





3. W katakumbach

Przez niewielkie drzwi w nowoczesnej krypcie wchodzi się do centralnego obszaru wielkich katakumb, odkopanych w XIX wieku (rys. 5). Podziemny cmentarz ma charakterystyczny układ "choinki", składający się z głównej galerii i kilku bocznych odnóg, które w miarę oddalania się od wejścia, stają się krótsze. Tym, co od razu rzuca się w oczy, jest niezwykła pionowa zabudowa ambulatoriów. Świadczy to o długim okresie użytkowania nekropolii, a także o żywym przywiązaniu tej społeczności do miejsca pochówku św. Krystyny; zresztą pierwsza galeria, na lewo od wejścia, należy do najdłuższych, najwyższych i najgęściej użytkowanych. Należy pamiętać, że katakumby były tylko cmentarzem wspólnoty chrześcijańskiej i nigdy nie pełniły funkcji schronienia czy kryjówki dla chrześcijan w czasie prześladowań; przeciwnie, katakumby były znane wszystkim i chronione przez prawodawstwo rzymskie. Do pochówku ciała zmarłego zawijano w

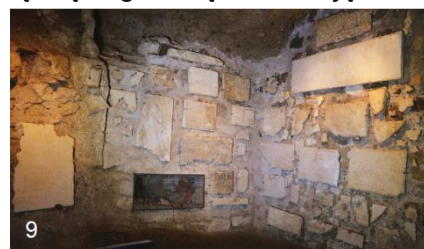
lniane prześcieradło, układano w niszy na ścianie lub w zagłębieniu na podłodze i posypywano palonym wapnem. Najwcześniejsze pochówki to te umieszczone na górze, ponieważ wykop był pogłębiany w miarę wzrostu potrzeb, to właśnie w tej archaicznej fazie znajdujemy pochówki typu "arcosolium"; wiele nowszych nisz grobowych, umieszczonych w dolnej części galerii, jest nadal pokazywanych jako zamknięte przez gliniane płyty uszczelnione zaprawą (rys. 6). Niektóre z tych nisz grobowych wyróżniają się prostym graffiti wyrysowanym na tynku z krzyżami, monogramami Chrystusa, krótkimi tekstami; inne wzbogacone są freskami (rys. 7).



Jedynie czytelne jeszcze w całości epitafium widoczne jest w górnej części lewej ściany głównego korytarza (rys. 8). Upamiętnia ono Cestronię Castorię, która dożyła 56 lat i spędziła ze swoim małżonkiem 37 lat i 5 miesięcy. Pochowano ją 27 września.



Inne nisze grobowe miały marmurowe epigrafy, na których bardzo często czytamy piękną auguralną aklamację: **PAX TIBI CUM SANCTIS** - Pokój wam ze świętymi. Życzenie pokoju dla zmarłego rozciągało się także na wszystkich ochrzczonych pochowanych w katakumbach. Często obok nisz grobowych widzimy półki lub nisze, które służyły do umieszczania lamp olejnych i butelek z balsamem. Niektóre płyty marmurowe i małe lampy olejowe znajdują się w małym antykwariacie na terenie tzw. "cmentarza lombardzkiego" (rys. 9).



4. "Miejsce pochówku Longobardów"



Wchodząc na wyższe piętro, można uzyskać dostęp do tzw. "cmentarzyska lombardzkiego", niesłusznie tak nazywanego w ubiegłym wieku. W rzeczywistości znajdujemy się w niewielkim fragmencie katakumb, które zachowały swoje pierwotne wymiary (wysokość) i zostały później powiększone wraz z rozbiórką tufowych diafragm dzielących tunele (rys. 10). Widzimy tu wiele pochówków archosolowych, loculi oraz nowszych dołów chodnikowych. Małe antykwarium w dodatkowym pomieszczeniu zawiera wiele epigramatów znalezionych w katakumbach, niektóre z nich są bardzo ważne, jak np. epigramat młodego Aleksandra, który zmarł wkrótce po otrzymaniu bierzmowania (rys. 11), epigramat Maecio Paterno, "burmistrza" miasta, (rys. 12) lub epigramat Mettia Navigia, dobrej żony, słodkiej córki, szanowanej synowej (rys. 13).